

Sygn. akt X Ga 480/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 9 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Piotr Majchrzak

Sędziowie SSO Jolanta Wältrowska del. SSR Alicja Zarzecka

Protokolant st. sekr. sąd. Mirosława Klimowicz

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko E. W. i M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile z dnia 11 kwietnia 2014 r. sygn. akt V GC 372/12/3,

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 1.200 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO Jolanta Wältrowska SSO Piotr Majchrzak SSR Alicja Zarzecka

UZASADNIENIE

Pozwem z 13 września 2012 r. powódka – A. N. wniosła o zasądzenie od pozwanych – E. W. i M. M. solidarnie kwoty 30.109 zł z ustawowymi odsetkami od 7 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Dochodzone pozwem roszczenie wywodziła z faktu braku zapłaty przez pozwanych należności za wykonane na ich rzecz usługi przewozu osób.

W dniu 20 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Pile wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym uwzględnił żądanie pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwani skutecznie wnieśli sprzeciw domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W jego uzasadnieniu przyznali, że łączyły ich z powódką kontakty handlowe, podnosząc jednocześnie, iż żądanie zapłaty dochodzonej pozwem kwoty jest całkowicie bezzasadne, wobec uiszczenia całości należności przed zawiśnięciem niniejszego sporu. Ponadto podali, że należność wynikająca z faktury VAT nr (...), jak i inne należności wynikające ze współpracy z powódką, zostały rozliczone gotówkowo, a na okoliczność wpłat gotówkowych został wydany zbiorczy dokument księgowy dotyczący rozliczenia dziesięciu faktur, opatrzony własnoręcznym podpisem powódki.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka zaprzeczyła, aby otrzymała od pozwanych zapłatę należności wynikających z wystawionych przez nią na pozwanych faktur VAT, w tym zapłatę za fakturę VAT nr (...).

Wyrokiem z Sąd Rejonowy w Pile Wydział V Gospodarczy oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanych kwotę 2.417 zł z tytułu kosztów procesu oraz obciążył Skarb Państwa kosztami opinii biegłego.

Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Powódka, jako osoba fizyczna, prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), której głównym przedmiotem jest transport lądowy pasażerski. Posiada przy tym licencję na wykonywanie krajowego transportu drogowego osób oraz licencję dotyczącą autobusowego i autokarowego zarobkowego przewozu osób.

Pozwani prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą Towarzystwo Przewozowe (...) spółka cywilna E. W. i M. M. z siedzibą w P..

Pozwanych i Gminę Ł. łączyła umowa na przewóz publiczny dzieci do szkół podstawowych i gimnazjum. Przewóz ten wykonywała powódka w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, jako podwykonawca pozwanych, w oparciu o umowę z 16 sierpnia 2011 r.

Powódka i pozwany mieli tego samego dostawcę paliwa. Zdarzało się, iż pozwany E. W. regulował należności powódki za paliwo, które to kwoty potrącał następnie z należności jakie płacił powódce za świadczone przez nią usługi przewozowe.

Za świadczone na rzecz pozwanych usługi przewozu osób powódka wystawiała faktury VAT, które pozwani regulowali wręczając powódce gotówkę. Faktury były wystawiane przez powódkę z reguły raz lub dwa razy w miesiącu na różne kwoty, od 30.000 zł do 60.000 zł. Pieniądze na zapłatę należności wynikających z tych faktur pobierane były z konta (...) Towarzystwa Przewozowego (...) spółki cywilnej E. W. i M. M. w P., przez współników tej spółki, tj. pozwanych. Gotówkę wręczał powódce zazwyczaj E. W., jednak nie wystawiał na powyższą okoliczność żadnego dowodu KW. Po dokonaniu zapłaty informował natomiast Z. A., która w firmie pozwanych zajmuje się księgowością spółki, na poczet jakiej faktury dokonał płatności należności. Wówczas Z. A., na odwrocie tej faktury, wpisywała adnotację „zapłacono gotówką”, którą to adnotację opatrywała własnoręcznym podpisem oraz pieczętą firmę pozwanych.

W dniu 29 września 2011 r. powódka wystawiła na firmę pozwanych fakturę VAT nr (...) na kwotę 30.109 zł, z terminem płatności do 6 października 2011 r., z tytułu przewozu osób. Faktura ta została zaksięgowana przez pozwanych w prowadzonej przez nich działalności.

W dniu 28 lutego 2012 r. pozwani wystawili dowód wypłaty KW na kwotę 332.376,27 zł jako potwierdzenie zapłaty powódce należności wynikających z faktur VAT nr (...). Dowód ten został opatrzony własnoręcznym podpisem powódki A. N. oraz pieczętą jej firmy.

Pismem z 20 sierpnia 2012 r. powódka wezwała pozwanych do zapłaty należności wynikającej z faktury VAT nr (...) w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z 27 sierpnia 2012 r., pozwani poinformowali powódkę, że nie uznają roszczenia, albowiem zostało ono rozliczone.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji dał wiarę stanowiącym podstawę ustalenia stanu faktycznego dokumentom, podkreślając przy tym, iż jakkolwiek powódka zakwestionowała wiarygodność dokumentu w postaci dowodu wypłaty KW z 28 lutego 2012 r., to jednak w świetle stanowczych wniosków zawartych w opinii L. K. dokument ten należało uznać za w pełni wiarygodny i przydatny do rozstrzygnięcia sprawy.

Ponadto za wiarygodne uznał zeznania świadka Z. A., stwierdzając przy tym, że tylko częściowo były przydatne do ustalenia stanu faktycznego. Mianowicie wskazał, iż świadek ta potwierdziła, że strony pozostawały w relacjach gospodarczych oraz, iż rozliczenia z powódką następowały w formie gotówkowej. Ponadto podał, że nie miała ona jednak wiedzy w zakresie dokładnych danych dotyczących tych rozliczeń i nie potrafiła wskazać kiedy, i w jakiej wysokości pozwany E. W. przekazywał powódce gotówkę. Poza tym zaznaczył, iż z zeznań świadka wynikało również, że do spotkań z powódką dochodziło w biurze pozwanego W., iż podczas tych spotkań strony rozmawiały o pieniądzach, że świadek widziała również pliki banknotów leżące na biurku pozwanego przed powódką, nie mając jednak wiedzy rzędu jakiej wielkości były to kwoty oraz, iż po danym spotkaniu otrzymywała od pozwanego W. informację o tym, z której faktury należność została przez niego na rzecz powódki uregulowana, co następnie odnotowywała na tejże fakturze. Nadto podkreślił, że z zeznań świadka wynikało również, iż sporządziła ona dowód wypłaty KW z 28 lutego 2012 r., który opatrzyła własnoręcznym podpisem i który następnie przekazała pozwanemu W..

Zeznaniom świadka M. C. Sąd pierwszej instancji dał wiarę częściowo, tj. w zakresie wskazanym w opisie faktycznym sprawy. Otóż wskazał, że za wiarygodne uznał zeznania tego świadka w zakresie, w jakim podał, iż powódka świadczyła na rzecz pozwanych usługi przewozu osób, albowiem okoliczność ta była między stronami bezsporna. Ponadto zaznaczył, że w pozostałym zakresie świadek podawał informacje, o których jak przyznał, posiadał wiedzę od powódki oraz, iż część informacji, jakie podał świadek składając zeznania, nie miała związku z przedmiotem niniejszego postępowania. Poza tym podkreślił, że z zeznań tego świadka wynikało także, iż nie interesował się on sprawami finansowymi powódki, podając jedynie, że nie podobały mu się rozliczenia powódki i pozwanego E. W., nie mając przy tym wiedzy w zakresie dokładnych danych dotyczących tych rozliczeń. Nadto wskazał, iż z jego zeznań wynikało również, że dokonał analizy otrzymanych przez powódkę przelewów bankowych, jednak nie stwierdził istnienia przelewów na kwoty wskazane w wystawionych przez pozwanych dowodach KW, zaś skoro powódka zaprzeczyła, aby wpłaty takie otrzymała w formie gotówkowej, to świadek doszedł do wniosku, iż wpłaty takie nie miały miejsca, co nie świadczyło o braku zapłaty należności z faktury stanowiącej podstawę żądania przedmiotowego powództwa, ponieważ były to jedynie domniemania wywiedzione przez świadka na podstawie informacji uzyskanych od powódki, która przedstawiała fakty lub okoliczności w taki sposób, by wynikało z nich, że roszczenie, z którym wystąpiła przeciwko pozwany jest w pełni zasadne.

Odnosząc się natomiast do zeznań powódki A. N. uznał je jedynie za częściowo wiarygodny materiał dowodowy. Mianowicie wskazał, iż za dał im wiarę jedynie w takiej części, w jakiej korelowały z innymi pozytywnie zweryfikowanymi dowodami, odmawiając im wiarygodności w zakresie, w jakim wynikało z nich, że podpisała in blanco kilka dowodów KW, które przekazała pozwanemu E. W.. Otóż w tym przedmiocie podkreślił, iż stanowisko powódki było zmienne, i to co do szeregu okoliczności przez nią przywoływanych, ponieważ w piśmie procesowym z 14 stycznia 2014 r. wskazywała, że podpisane przez nią rzekomo in blanco dowody wypłaty KW miały pełnić rolę zabezpieczenia wykonania przez nią usług dla pozwanych, zaś z kolei składając zeznania na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r. wskazywała, iż miała „cichego współnika”, jednakże z uwagi na fakt, że działalność gospodarcza jest zarejestrowana na nią, osobiście musiała podpisywać wszelkie dokumenty, a z uwagi na niepełnosprawność (trudności w poruszaniu) pozwany zaproponował jej, aby podpisała kilka dowodów KW in blanco, dzięki czemu jej współnik będzie mógł odbierać pieniądze od pozwanych, zaś jej obecność za każdym razem nie będzie potrzebna. Za niewiarygodne uznał również zeznania powódki w zakresie, w jakim twierdziła, iż wszystkie płatności z tytułu wystawionych przez nią na pozwanych faktury VAT dokonywane były w formie przelewu, albowiem gdyby tak było, to powódka z pewnością przedłożyłaby jakiegokolwiek przykładowe potwierdzenia przelewów dokonywanych na jej rzecz przez pozwanych, czego jednak nie uczyniła na żadnym etapie postępowania. Poza tym zauważył, że powódka podnosiła szereg okoliczności, które nie miały bezpośredniego związku z przedmiotem niniejszego postępowania oraz, iż każda ze stron przedstawiała

własną wersję wydarzeń w sposób, który miał na celu wykazanie, że żądania i roszczenia drugiej strony są całkowicie bezpodstawne, a z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż zarówno powódka, jak i pozwani nie wykazywali żadnej inicjatywy, aby powstały między nimi konflikt rozwiązać w sposób profesjonalny i zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, zaś zamiast tego powódka oskarżała pozwanego E. W. o zachowania, które nie przystoją profesjonalistom, lecz żadnych z tych oskarżeń nie potrafiła w należyty sposób wykazać.

Za wiarygodne co do zasady Sąd pierwszej instancji uznał natomiast zeznania pozwanego M. M.. Mianowicie wskazał, że z zeznań tych wynikało, iż rozliczenia z powódką miały formę gotówkową, lecz pozwany nie potrafił jednak podać szczegółów tych rozliczeń wyjaśniając, że nie zajmuje się sprawami finansowymi spółki, lecz logistyką i kwestiami związanymi z wykonywaniem przewozów. Ponadto podał, iż pozwany przyznał również, że wiedzę o sprawach między pozwanym W., a powódką miał jednostronną, gdyż pochodziła ona od jego współnika. Stąd też stwierdził, iż zeznania pozwanego, jakkolwiek prawdziwe, to z uwagi na ich ogólnikowy charakter nie mogły dostarczyć istotnych informacji dla ustalenia przebiegu współpracy stron, a w szczególności wzajemnych rozliczeń i wystawianych na powyższą okoliczność dokumentów.

Odnosząc się z kolei do sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego L. K. uznał ją za w pełni przydatną i nie budzącą zastrzeżeń, co do obiektywizmu i fachowości sporządzającej ją osoby. Mianowicie wskazał, że z opinii biegłego sądowego w dziedzinie kryminalistycznych badań dokumentów jednoznacznie wynikało, iż podpis (...) widniejący na dowodzie wypłaty KW wystawionym przez Towarzystwo Przewozowe (...) spółkę cywilną E. W. i M. M. w P. na usługi przewozowe AN – WOJ TRANS na sumę 332.376,27 zł w dniu 28 lutego 2012 r., został nakreślony przez powódkę A. N.. Ponadto podał, że wydając powyższą opinię biegły wykazał się dostatecznym stopniem wiedzy odpowiadając na pytania zawarte w postanowieniu o powołaniu biegłego, iż jego opinia była wyczerpująca i odpowiadała na postawione przez sąd pytania, zaś w świetle materiału dowodowego nie dało się przyjąć innych niż przedstawione przez niego wniosków. Poza tym zaznaczył, że biegły zajmuje się między innymi analizą porównawczą rękopisów i podpisów oraz identyfikacją osób na podstawie pisma ręcznego i podpisów, iż szczegółowo przedstawił sprawozdanie z przebiegu badań podpisu (...) znajdującego się na spornym dowodzie wypłaty KW, w tym metodę, w oparciu o którą przeprowadził przedmiotowe badania, szczegółową ocenę badania porównawczego oraz jednoznaczne wnioski końcowe, podkreślając przy tym, że ze sporządzonej opinii jednoznacznie wynikało, iż zakwestionowany podpis (...) stanowił w pełni czytelną formą kreśloną piśmem zwykłym, natomiast ustalone w trakcie szczegółowych badań porównawczych zespoły cech pozwoliły w sposób jednoznaczny określić powódkę A. N., której wzory podpisów nadesłano do badań jako materiał porównawczy, jako wykonawcę zakwestionowanego podpisu (...), widniejącego na przedmiotowym dowodzie wypłaty KW. Nadto zauważył, że zarówno powódka, jak i pozwani nie kwestionowali sporządzonej przez biegłego opinii, jak też nie wnosili o przesłuchanie biegłego na rozprawie. Stąd też stwierdził, iż wobec powyższego przedmiotowa opinia była w pełni przydatna do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r. Sąd oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii (...) Laboratorium Kryminalistycznego w W. na okoliczność ustalenia przybliżonej daty złożenia podpisu przez powódkę na dowodzie wypłaty KW dołączonym do sprzeciwu oraz ustalenia daty uzupełnienia piśmem odręcznym tego dowodu KW stwierdzając, że wniosek o przeprowadzenie tego dowodu był spóźniony. Otóż w tym przedmiocie wskazał, iż na wniosek powódki przeprowadzono dowód z opinii biegłego grafologa na okoliczność, czy podpis znajdujący się na dowodzie KW z 28 lutego 2012 r. na kwotę 332.376,27 zł jest własnoręcznym podpisem powódki A. N. oraz, że opinia ta została sporządzona przez biegłego w dniu 15 sierpnia 2013 r., zaś jej odpis doręczony pełnomocnikowi powódki w dniu 16 września 2012 r. wraz ze zobowiązaniem do ewentualnego złożenia w terminie tygodniowym pisma procesowego w związku z wydaną opinią. Ponadto podał, iż w wyznaczonym terminie pełnomocnik powódki nie ustosunkował się do opinii, jak też nie złożył żadnego związanego z nią pisma, a także nie wniósł o przedłużenie wyznaczonego terminu, zaś na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r. złożył pismo procesowe z 14 stycznia 2014 r. zawierające powyższy wniosek dowodowy wskazując w jego uzasadnieniu, że analizując całą sytuację powódka przypomniała sobie, iż na początku współpracy z pozwaną spółką, na przełomie 2009 i 2010 r., pozwany E. W. zażądał od powódki podpisania in blanco dwóch lub trzech dowodów wypłaty KW, które to dokumenty miały pełnić rolę

zabezpieczenia wykonania usług przez powódkę dla pozwanych. Poza tym zaznaczył, że powódka podniosła także, iż przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu okazało się konieczne dopiero wtedy, kiedy biegły stwierdził, że podpis na dowodzie wypłaty KW jest autentyczny. Odnosząc się zatem do przytoczonej przez powódkę argumentacji wskazał, iż pozostawała ona niewystarczająca do uwzględnienia powyższego wniosku, gdyż powódka w żadnej mierze nie wykazała, aby wcześniejsze powołanie tego dowodu było niemożliwe. Nadto podał, że powódka sama wskazała, iż o podpisanych przez nią rzekomo in blanco dowodach wypłaty KW zeznał świadek M. C., które miał mu okazać pozwany E. W. podczas spotkania w biurze firmy pozwanych, zaznaczając przy tym, że świadek M. C. złożył zeznania w charakterze świadka na rozprawie, która miała miejsce w dniu 6 lutego 2013 r., na której dopuszczono dowód z opinii biegłego grafologa, która wydana została w dniu 15 sierpnia 2013 r. Jednocześnie podkreślił, iż tak długi czas sporządzania opinii związany był z koniecznością zebrania materiału porównawczego do badań, że w tym czasie powódka miała wiedzę o osobie biegłego, któremu zlecono sporządzenie opinii, jak i zakresie badań, w których się specjalizuje, lecz ani w okresie sporządzania opinii, jak też w ciągu czterech miesięcy po jej otrzymaniu, nie wystąpiła z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu na okoliczność ustalenia przybliżonej daty złożenia przez nią podpisu na spornym dokumencie wypłaty i ustalenia daty uzupełnienia pismem odręcznym tego dokumentu, składając go dopiero po upływie prawie roku od złożenia zeznań przez świadka M. C., który jako pierwszy wspominał o tym, iż pozwany E. W. jest rzekomo w posiadaniu podpisanych przez powódkę in blanco dowodów wypłaty KW.

Z wyżej przedstawionych względów Sąd pierwszej instancji oddalił również wnioski dowodowe powódki zawarte w pismach procesowych z 27 lutego 2014 r. i 14 marca 2014 r. Mianowicie odnosząc się do wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. K. (1) celem wyjaśnienia kwestii związanych z nagraniem wskazał, że jak wynikało z pisma procesowego pełnomocnika powódki fakt rejestrowania rozmowy między powódką, a pozwanym E. W. znany był tylko J. K. (1), zaś ani powódka, ani pozwany E. W. nie mieli wiedzy, iż prowadzona między nimi rozmowa jest nagrywana. Stąd też uwzględniając powyższe zgodził się z wyrażonym w doktrynie stanowiskiem, że za niedopuszczalne należy uznać wykorzystywanie w postępowaniu cywilnym dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem, zdobytych poprzez naruszenie prawa, tzw. dowodów – owoców zatrutego drzewa – art. 2 Konstytucji RP, stwierdzając w związku z tym, iż wniosek ten musiał być oddalony. Ponadto zauważył, że składając zeznania na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r. powódka jako swojego „cichego współnika” wskazywała W. G., z kolei w piśmie procesowym z 27 lutego 2014 r. podała, iż współnikiem tym był J. K. (1), w żaden sposób rozbieżności tej nie wyjaśniając. Poza tym podkreślił, że z kolei przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny rachunkowości nie wpłynęłoby w żaden sposób na wynik rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a jedynie naraziłoby strony na dodatkowe koszty, ponieważ przeprowadzenie tego dowodu nie miało istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia, gdyż po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego, poza dowodami z opinii biegłego oraz opinii laboratorium kryminalistycznego, został już ustalony stan faktyczny sprawy, który pozwolił określić, iż powódka nie wykazała podstaw swych roszczeń w taki sposób, by można było dopuścić dowody z opinii biegłych, zauważając przy tym, że opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy, albowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej, gdyż to strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, zaś zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Nadto podał, iż powódka nie wykazała wyżej wskazanych istotnych okoliczności stanu faktycznego, które implikowałyby dowody z opinii biegłych na okoliczności przez nią wskazywane, co powodowało, że bezcelowe było przeprowadzanie dowodów z opinii biegłych. Reasumując zaś stwierdził, iż wnioski dowodowe zawarte przez powódkę w przywołanych pismach procesowych nie dość, że były spóźnione, to miały na celu jedynie spowodowanie zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2014 r. Sąd pierwszej instancji oddalił także wniosek powódki o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia przez Komendę Powiatową Policji w P. postępowania przygotowawczego w sprawie I Ds. 40/14, albowiem postępowanie to prowadzone jest w przedmiocie poświadczenia w okresie od 8 września 2011 r. do 18 listopada 2011 r. nieprawdy w wystawionych przez spółkę pozwanych fakturach nr (...) dotyczących wynajmu autokaru, co nie ma związku z przedmiotem niniejszego procesu, zaś powódka nie wykazała, aby istniały

jakiegokolwiek powiązania z prowadzonym w powyższym zakresie śledztwem, a żądaniem, z jakim wystąpiła przeciwko pozwanym.

Przystępując do rozważań nad ustalonym w sprawie stanem faktycznym Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż powództwo okazało się bezzasadne. Mianowicie wskazał, że z ustalonego stanu faktycznego wynikało, iż strony łączyła umowa przewozu, do której mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku – Prawo Przewozowe (t.j. Dz. U. z 2000, Nr 50, poz. 601, ze zm.) oraz art. 774 – 778 kc. Jednocześnie podał, że zgodnie z art. 1 ust. 1 Prawa przewozowego ustawa ta reguluje przewóz osób i rzeczy, wykonywany odpłatnie na podstawie umowy, przez uprawnionych do tego przewoźników, z wyjątkiem transportu morskiego, lotniczego i konnego, zaznaczając przy tym, iż z przepisu tego wynika, że przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Ponadto podkreślił, iż kontrahentem przewoźnika w umowie przewozu jest nadawca (wysyłający przesyłkę), a więc na nim, na podstawie art. 353 § 1 kc i art. 774 kc, spoczywa obowiązek zapłaty przewoźnikowi wynagrodzenia. Poza tym wskazał, że z kolei z art. 90 Prawa przewozowego wynika, iż w sprawach nie unormowanych w ustawie oraz w przepisach wydanych w jej wykonaniu i w przepisach szczególnych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego.

Sąd pierwszej instancji stwierdził również, że z treści sprzeciwu pozwanych jednoznacznie wynikało, iż pozwani nie kwestionowali wykonanych przez powódkę usług, a także ich wartości, co sprawiło, że poza sporem w niniejszej sprawie pozostawał fakt wykonania przez powódkę na rzecz pozwanych usług przewozu osób, na którą to okoliczność wystawiona została faktura VAT nr (...) z 29 września 2011 r. Nadto zauważył, iż pozwani podnosili natomiast, że należność wynikająca z tej faktury została przez nich uregulowana w formie gotówkowej, a na okoliczność rozliczeń gotówkowych z powódką wystawiony został zbiorczy dokument wypłaty KW, opatrzony własnoręcznym podpisem powódki, zaś powódka podnosiła, iż należność objęta fakturą VAT nr (...) nigdy nie została przez pozwanych uregulowana oraz, że nigdy nie poświadczała pozwanym żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, iż otrzymała zapłatę za świadczone na rzecz pozwanych usługi. Uwzględniając zatem te stanowiska wskazał, że na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, pomimo podnoszonych przez powódkę zarzutów, ustalił, iż podpis (...) widniejący na dowodzie wypłaty KW z 28 lutego 2012 r. na sumę 332.376,27 zł został nakreślony przez powódkę A. N., co oznaczało, że powódka, składając własnoręczny podpis na przedmiotowym dokumencie KW poświadczyła, iż otrzymała od pozwanych zapłatę należności wynikających z wyszczególnionych na tym dokumencie wypłaty faktur VAT, w tym faktury VAT nr (...) z 29 września 2011 r. Ponadto podał, że był to przy tym dokument zbiorczy, który nie poświadczał jednej wpłaty, a wiele wpłat, na sumę w nim wskazaną. Poza tym zaznaczył, iż z zeznań zarówno świadka Z. A., pracownika pozwanych, jak i pozwanego M. M. wynikało, że wszelkie rozliczenia z powódką miały formę gotówkową, zaś z analizy historii rachunku bankowego firmy pozwanych, iż pozwani wypłacali znaczne kwoty pieniężne, przy czym w dniu 5 października 2011 r. kwotę 27.735 zł, a zgodnie z adnotacją zamieszczoną na fakturze VAT nr (...) roku należność z niej wynikającą, tj. kwotę 30.109 zł, powódka miała otrzymać do 6 października 2011 r. Mając zatem powyższe na uwadze stwierdził, że nie budził wątpliwości fakt, iż powódka żadaną niniejszym pozwem kwotę otrzymała.

Sąd pierwszej instancji zauważył również, że w toku procesu powódka twierdziła, iż jedyną przyjętą przez strony formą rozliczenia, w związku z łączącą ich umową, był przelew, lecz na potwierdzenie tego nie przedłożyła jednak żadnego dowodu, czy to w postaci potwierdzeń przelewu, czy też historii rachunku bankowego, z których wynikałoby w jakim okresie, na jaką kwotę i z jakiego tytułu otrzymywała od pozwanych należności pieniężne. Jednocześnie wskazał, że co prawda w przedmiotowym procesie rzeczą powódki nie było wykazanie faktu, iż otrzymała od pozwanych należność wynikającą z faktury VAT nr (...), jednakże każdy fakt, z którego powódka wywodziła skutki prawne, zgodnie z wyrażoną w art. 6 kc zasadą winna była udowodnić, zaś z obowiązku tego się nie wywiązała. Stąd też przedstawiane przez powódkę w toku procesu twierdzenia uznał za gołosłowne i niedowiedzione. Ponadto podniósł, że osoby zawodowo trudniące się prowadzeniem działalności gospodarczej powinny sprawnie i szybko realizować swoje roszczenia, czego wymaga prawidłowe funkcjonowanie gospodarki rynkowej oraz, iż w związku z tym powódka, w stosunkach kontraktowych, winna postępować zgodnie z należytą starannością zawodową wymaganą w zakresie prowadzonej działalności, która obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających

w zakresie prowadzonej działalności. Zatem stwierdził, że powódka winna znać przepisy dotyczące zobowiązań umownych i w taki sposób zorganizować funkcjonowanie swojej firmy, aby w odpowiedni sposób zabezpieczyć dowody związane z własnymi obowiązkami, a tymczasem powódka nie przedstawiła żadnego dowodu nie tylko na to, iż nie otrzymała od pozwanych zapłaty należności objętej wystawioną przez nią fakturą VAT nr (...), ale także żadnego dowodu na to, że pozwani dysponowali podpisanymi przez nią in blanco dowodami wypłat KW, które następnie wypełnili w korzystny dla siebie sposób. Na marginesie zwrócił również uwagę to, iż niewiarygodne było stanowisko powódki jakoby nie otrzymała od pozwanych zapłaty kwoty wskazanej w kwestionowanym przez nią dowodzie KW, albowiem nieprawdopodobne jest, aby powódka przez wiele miesięcy świadczyła pozwanym usługi bez wynagrodzenia.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze poczynione rozważania uznał, że powództwo, jako bezzasadne należało oddalić. O kosztach procesu orzekł zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, obciążając nimi powódkę, jako stronę przegrywającą proces. Ponadto z uwagi na fakt, iż powódka przegrała proces, a w toku postępowania zwolniono powódkę od kosztów sądowych w zakresie obowiązku uiszczenia zaliczki na poczet kosztów dowodu z opinii biegłego, kosztami opinii biegłego obciążył Skarb Państwa.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji powódka wniosła apelację zarzucając temu orzeczeniu:

1. niezgodność ustaleń faktycznych z zebraniem dotychczas, niepełnym materiałem dowodowym, a zwłaszcza niewyjaśnienie istoty sprawy,
2. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:
 - art. 217 § 1 i 2 kpc przez oddalenie wniosków dowodowych złożonych przez powódkę,
 - art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na wybiórczej ocenie zeznań świadków, korzystnych dla pozwanych,
 - art. 328 § 2 kpc przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd pierwszej instancji odmówił wiarygodności zeznaniom świadka M. C., w części, gdy treść jego zeznań jest korzystna dla powódki.

Wskazując na powyższe domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenia od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Pozwani w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację powódki należało uznać za nieuzasadnioną.

Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i dokonane w oparciu o nie rozważania prawne, okazały się bowiem, jako znajdujące odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym prawidłowe i wyczerpujące. Natomiast podniesione przez powódkę w apelacji zarzuty nie mogły doprowadzić do podważenia zasadności dokonanego przez Sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia.

Mianowicie na uwzględnienie nie mógł zasługiwać zarzut powódki w przedmiocie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 217 § 1 i 2 kpc, którego trafności upatrywała w niezasadnym jej zdaniem oddaleniu zgłoszonych przez nią wniosków dowodowych. Z uzasadnienia apelacji wynikało, że swoje w powyższym zakresie zarzuty powódka wiązała z wnioskami o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków D. N. i J. K. (2), a także dowodu z opinii (...) Laboratorium

Kryminalistycznego, albowiem jedynie na tych wnioskach skupiła swoją uwagę. Zatem ocenie mogła podlegać jedynie zasadność oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wyżej wskazanych wniosków dowodowych.

Na wstępie zauważyć jednak należało, iż nie można było uznać, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 217 § 1 kpc. Przepis ten dotyczy bowiem stron postępowania określając ich uprawnienia i obowiązki w postępowaniu dowodowym, nakładając na nie, między innymi, obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów w określonym czasie i pod określonymi rygorami procesowymi. Nie odnosi się zaś do sądu i nie określa jego uprawnień, ani obowiązków, co oznacza, iż nie może być przez sąd naruszony – vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2012 r., II PK 82/12, LEX nr 1243029. Tym niemniej jednak, abstrahując od powyższego, nie sposób było przyjąć, że Sąd pierwszej instancji niezasadnie oddalił zgłoszone przez powódkę, a wskazane wyżej wnioski dowodowe.

Nie ulega wątpliwości, iż art. 217 § 1 kpc potwierdza ukształtowaną istotę procesu cywilnego, opartego na zasadzie kontrydiktoryjności pozwalającej każdej ze stron na realizację jej aktywności w tej fazie postępowania. Mianowicie respektując w toku procesu autonomię stron stanowi, że każda strona może przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, zakreślając jednocześnie ramy założonej aktywności przewidując, iż wskazane w tym przepisie okoliczności i dowody każda ze stron może przytoczyć aż do zamknięcia rozprawy. Przepis ten nie stanowi przy tym wyłomu w dążeniu do koncentracji materiału procesowego i dyscyplinowaniu stron. Ponadto nie może on być wykładany i stosowany jako znoszący rygor pominięcia twierdzeń lub dowodów zgłoszonych później, niż strona powinna we właściwym czasie to uczynić, np. już w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym – art. 207 § 5 kpc. Nie można bowiem tu zapominać o § 2 art. 217 kpc, mającym zapewnić koncentrację materiału dowodowego prezentowanego przez strony. Przepis ten, stanowiąc jeden z mechanizmów w ustanowionym systemie wspierania postępowania przez sądy – art. 6 § 2 kpc, oparty na systemie dyskrecjonalnej władzy sędziego, przewiduje, iż sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Skuteczność przedstawienia przez stronę nowych twierdzeń i nowych dowodów na ich poparcie, nie zgłoszonych we właściwym czasie, będzie zatem uwarunkowana uprawdopodobnieniem istnienia jednej z wyżej przytoczonych przesłanek, pozwalającej na wyłączenie rygoru pominięcia. Reguły, które wynikają z art. 217 § 2 kpc dotyczą przeto także takiej sytuacji, w której strona nie powołała pewnych twierdzeń w pozwie, odpowiedzi na pozew, czy dalszym piśmie procesowym. Jakkolwiek ocena, czy dana okoliczność lub dowód powołane zostały we właściwym czasie, czyli bez zwłoki w rozumieniu art. 6 § 2 kpc, wymaga uwzględnienia naturalnej dynamiki rozwoju postępowania, to jednak należy ogólnie założyć, iż strona powinna „od razu” prezentować te znane jej okoliczności faktyczne i dowody, które pozwalają na to, aby uzasadniła swoje żądanie, względnie odparła twierdzenie lub żądanie przeciwnika. Ustanowione w art. 217 § 2 kpc przesłanki pozostają zbieżne z regulacją zawartą w art. 207 § 6 kpc, zgodnie z którym sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody. Zaś skutek wyłączenia przez pominięcie również nie nastąpi, jeżeli strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła twierdzeń i środków dowodowych w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, iż występują inne wyjątkowe okoliczności. Oznacza to, że system prekluzji, ujmowany ogólnie w judykaturze, polega na nałożeniu na strony w sposób bardziej lub mniej kategoryczny ciężaru przedstawienia sądowi wszystkich znanych im faktów i dowodów w określonym ustawą terminie, pod rygorem utraty możliwości późniejszego ich przytaczania lub powoływania – vide odnośnie powyższego: T. Ż., Komentarz do art. 217 i art. 207 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX.

Niewątpliwym w niniejszej sprawie pozostawało, iż występnie przez powódkę pismem z 14 stycznia 2014 r. z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z opinii (...) Laboratorium Kryminalistycznego w W. na okoliczność ustalenia przybliżonej daty złożenia przez powódkę podpisu na dowodzie wypłaty KW dołączonym do sprzeciwu i ustalenia daty uzupełnienia pismem odręcznym tego dowodu KW, powódka uzasadniała faktem przypomnienia sobie, a to wobec stwierdzenia przez powołanego w sprawie biegłego, że podpis na dowodzie KW jest autentyczny, iż na początku współpracy z pozwaną spółką, tj. na przełomie 2009 i 2010 r., pozostawiła pozwanemu E. W. dwa lub trzy podpisane przez siebie in blanco dowody wypłaty KW, odwołując się przy tym do zeznań świadka M. C., który okoliczność tę miał

w jej ocenie potwierdzić, wywodząc przy tym, że powyższe dowody mogły zostać wykorzystane przez pozwanego E. W. w 2012 r. poprzez wypełnienie jednego z nich, dopiero w tym czasie, treścią, która wskazywała na zapłatę należności wynikającej między innymi ze stanowiącej przedmiot sporu faktury VAT nr (...), co oznaczałoby, iż treść ta została napisana bez jej udziału i wbrew jej woli. Powyższy wniosek, powołując się na wcześniej zaprezentowane stanowisko, ponowiła w kolejnym piśmie procesowym z 14 stycznia 2014 r., jak i piśmie z 27 lutego 2014 r., nie przytaczając nowych na jego uzasadnienie twierdzeń, co wskazywało na to, że podtrzymywała wcześniejszą w tym zakresie argumentację.

Bez wątplenia zgłoszony przez powódkę pierwszym z 14 stycznia 2014 r. pism wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii (...) Laboratorium Kryminalistycznego w W. na określoną przez nią okoliczność, pozostawał spóźniony. Jak bowiem słusznie stwierdził Sąd pierwszej instancji z wnioskiem tym powódka wystąpiła dopiero po upływie prawie czterech miesięcy od otrzymania sporządzonej przez biegłego opinii, w sytuacji, gdy jak wywoździła, o pozostawieniu pozwanemu E. W. na początku współpracy podpisanych przez siebie in blanco dowodów wypłaty KW przypomniała sobie wobec stwierdzenia przez powołanego w sprawie biegłego, iż podpis na dowodzie wypłaty KW z 28 lutego 2014 r. jest autentyczny, i to pomimo tego, że zarządzeniem z 5 września 2013 r., wykonanym w dniu 12 września 2013 r., a doręczonym w dniu 16 września 2013 r. zobowiązano pełnomocnika powódki, doręczając mu opinię biegłego, do ewentualnego złożenia pisma procesowego w związku z wydaną opinią. Stąd też zgłoszony przez powódkę w pierwszym z pism z 14 stycznia 2014 r. powyższy wniosek dowodowy nie mógł zostać uznany za zgłoszony we właściwym czasie, skoro strona powinna „od razu” prezentować dowody, które pozwalają na to, aby uzasadniła swoje żądanie, względnie odparła twierdzenie lub żądanie przeciwnika, a taką możliwość powódka posiadała. Możliwość przeprowadzenia powyższego dowodu, wobec spóźnionego jego powołania, uwarunkowana była zatem stwierdzeniem, czy powódka uprawdopodobniła, iż nie zgłosiła go we właściwym czasie bez swojej winy lub, że jego uwzględnienie nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, iż występowały inne wyjątkowe okoliczności. Bez wątplenia powódka nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii (...) Laboratorium Kryminalistycznego w W. na wskazaną okoliczność we właściwym czasie bez swojej winy, albowiem na zaistnienie takiej okoliczności w pierwszym z pism z 14 stycznia 2014 r. się nie powoływała. Nie sposób było również przyjąć, iż uwzględnienie tego wniosku nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Przeprowadzenie tego dowodu wiązałyby się bowiem z koniecznością odroczenia rozprawy, która odbyła się w dniu 15 stycznia 2014 r. Tymczasem po przeprowadzeniu tej rozprawy, doszło do jej zamknięcia i odroczenia ogłoszenia wyroku, a to w celu jego ogłoszenia w zgodnym z art. 326 § 1 kpc terminie. Nie można było także uznać, aby zaistniały jakies wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby konieczność przeprowadzenia przywołanego dowodu, jeśli na zaistnienie takich powódka się nie powoływała. Zatem oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wyżej wskazanego wniosku, ogłoszonym na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r. postanowieniem, należało uznać za uzasadnione.

W takim sam jak wyżej opisany sposób należało również ocenić wniesiony przez powódkę kolejnym pismem z 14 stycznia 2014 r., które zostało złożone po zamknięciu rozprawy i jej otwarciu na nowo postanowieniem ogłoszonym na rozprawie w dniu 22 stycznia 2014 r., a to z uwagi na wystąpienie przez powódkę z wnioskiem o wyłączenie sędziego, jak i pismem z 27 lutego 2014 r., wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii (...) Laboratorium Kryminalistycznego w W. na wskazaną okoliczność. Skoro bowiem zgłoszony wcześniej w tym zakresie wniosek pozostawał spóźniony, to tym samym spóźniony, z wyżej opisanych względów, musiał również pozostawać wniosek zgłoszony kolejnymi pismami. Ponadto zauważyć należało, że zgłaszając ponownie ten wniosek powódka również nie uprawdopodobniła, iż nie zgłosiła go we właściwym czasie bez swojej winy, albowiem na zaistnienie takiej okoliczności w kolejnym piśmie z 14 stycznia 2014 r., jak i piśmie z 27 lutego 2014 r. także się nie powoływała. Nie sposób było również przyjąć, że uwzględnienie ponownie zgłoszonego w powyższym przedmiocie wniosku nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Przeprowadzenie tego dowodu, biorąc pod uwagę czas niezbędny na wezwanie powódki do uiszczenia zaliczki na poczet kolejnej opinii biegłego, ewentualne wystąpienie przez powódkę z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych w części dotyczącej tej zaliczki, co można wywoździć miałoby miejsce, skoro z wnioskiem takim powódka już w sprawie występowała, rozpoznanie przez Sąd tego wniosku, jak i wystąpienie do (...) Laboratorium Kryminalistycznego o sporządzenie opinii oraz jej przez to Laboratorium opracowanie, a także wezwanie stron do zajęcia stanowiska co do sporządzonej opinii i ustosunkowania się do niej przez strony, biorąc pod uwagę dotychczasowy czas niezbędny na podjęcie takich czynności, które co do sporządzonej w sprawie opinii

trwały od 6 lutego 2013 r. do 23 września 2013 r., kiedy to upływał stronom termin do zajęcia stanowiska odnośnie opracowanej w sprawie opinii, nie pozwoliłoby bowiem na zakończenie sprawy na wyznaczonej na 11 kwietnia 2014 r. rozprawie, kiedy to po jej przeprowadzeniu i zamknięciu wydano wyrok. Nie można było także uznać, aby zaistniały jakieś wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby konieczność przeprowadzenia przywołanego dowodu, jeśli na zaistnienie takich, występując ponownie z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z opinii (...) Laboratorium Kryminalistycznego w W. na wskazaną okoliczność, powódka również się nie powoływała. Zatem oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wyżej wskazanego, złożonego po raz kolejny wniosku, ogłoszonym na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2014 r. postanowieniem, należało uznać za uzasadnione.

Niewątpliwym pozostawało, iż poza wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z opinii (...) Laboratorium Kryminalistycznego w W. na okoliczność ustalenia przybliżonej daty złożenia przez powódkę podpisu na dowodzie wypłaty KW dołączonym do sprzeciwu i ustalenia daty uzupełnienia pismem odręcznym tego dowodu KW, który jak można było wywodzić miał zmierzać do wykazania, że przedstawiony przez pozwanych dowód wypłaty KW z 28 lutego 2012 r. nie odpowiadał rzeczywistemu stanowi rzeczy, nie dowodząc faktu zapłaty przez pozwanych należności wynikającej z przedmiotowej faktury VAT, powódka zarówno pismem z 14 stycznia 2014 r., złożonym po zamknięciu rozprawy i jej otwarciu na nowo, jak i pismem z 27 lutego 2014 r., wystąpiła również z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. K. (1). Mianowicie pismem z 14 stycznia 2014 r. wniosła o jego dopuszczenie na okoliczność prowadzonych w jej obecności rozmów z pozwanym E. W. w sprawie zapłaty należnych i zaległych kwot za wykonane usługi i zapewnienia pozwanego E. W. o szybkich terminach uregulowania zadłużenia wobec jej firmy oraz na okoliczność udzielanych jej pożyczek na działalność jej firmy, zaś pismem z 27 lutego 2014 r., poza powyższą okoliczność, także na okoliczność wyjaśnienia kwestii związanych nagraniem przeprowadzonej przez powódkę z pozwanym E. W. w dniu 31 marca 2012 r. rozmowy, wskazując, iż z rozmowy tej, a zwłaszcza sporządzonego z niej stenogramu wynika, że pozwany jest w posiadaniu dowodów KW podpisanych przez nią in blanco, które, jak twierdził, wykorzysta przeciwko niej, co miało oznaczać, iż mógł je wykorzystać wcześniej. Występując pismem z 14 stycznia 2014 r. z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. K. (1) na wskazaną w tym piśmie okoliczność, powódka nie przywołała jednak wcześniej faktów, które dowodem tym miały być stwierdzone. Mianowicie nie wskazała kiedy, w jakich okolicznościach, odnośnie jakich należności, za jakie wykonane przez nią usługi, między jakimi osobami, rozmowy miały być prowadzone oraz jakie w związku z tym zapewnienia miały zostać złożone. Faktów takich nie przytoczyła również w kolejnym piśmie z 27 lutego 2014 r., którym ponownie wniosła o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. K. (1) na podaną w piśmie z 14 stycznia 2014 r. okoliczność. Zaniechanie takie, niezależnie od tego, czy powyższy wniosek pozostawał spóźniony, a także, czy pomimo spóźnionego jego powołania mógł zostać przeprowadzony, gdyż nie spowodowałby to zwłoki w postępowaniu, i tak nie mogło prowadzić do uwzględnienia przywołanego wniosku. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przeprowadzenie dowodu nie może służyć uzupełnieniu twierdzeń strony o faktach, lecz może być jedynie wykorzystane do weryfikowania twierdzeń stron, w żaden sposób nie mogąc ich zastępować – vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2012 r., I CSK 200/11, LEX nr 1133787. Natomiast przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. K. (1) na wyżej wskazaną okoliczność, bez wcześniejszego przywołania przez powódkę faktów, które miałyby być tym dowodem stwierdzone, nie zmierzałoby do ich stwierdzenia, lecz zastępowania twierdzeń powódki zeznaniami świadka, co jest niedopuszczalne. Stąd też już tylko z tego względu powyższy wniosek musiał zostać oddalony. Z kolei wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. K. (1) na okoliczność wyjaśnienia kwestii związanych z nagraniem przeprowadzonej przez powódkę z pozwanym E. W. w dniu 31 marca 2012 r. rozmowy, której treść miał potwierdzać sporządzony przez powódkę, w oparciu o płytę CD stenogram, abstrahując od przywołanej przez Sąd pierwszej instancji kwestii niedopuszczalności wykorzystywania w postępowaniu cywilnym dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem, nawet przy założeniu, iż wniosek ten nie pozostawał spóźniony, nie mógł mieć istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia – art. 227 kpc. Dowodem tym, jak już wyżej zaznaczono, powódka zmierzała bowiem do stwierdzenia, że pozwany E. W. jest w posiadaniu podpisanych przez nią in blanco dowodów wypłaty KW, które jak twierdził wykorzysta przeciwko niej. Tymczasem istota niniejszej sprawy sprowadzała się do tego, czy w rzeczywistości pozwani dokonali zapłaty na rzecz powódki objętej pozwem należności. Natomiast sprecyzowany w wyżej opisany sposób wniosek dowodowy do stwierdzenia tej okoliczności by nie doprowadził. Gdyby bowiem nawet uznać, iż przywołanym dowodem powódka wykazała, że takie jak opisane wyżej dowody w posiadaniu pozwanego E.

W. się znajdowały i zamierzał je przeciwko niej wykorzystać, to i tak nie sposób byłoby przyjąć, iż okoliczność ta sama w sobie stanowiła, że w istocie dowód taki dla uzyskania potwierdzenia faktu zapłaty należności wynikającej między innymi ze stanowiącej przedmiot sporu faktury VAT nr (...) wykorzystał. Stanowiłoby to bowiem jedynie nie poparte żadnym innym dowodem przypuszczenie, a to wobec zasadnego oddalenia wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii (...) Laboratorium Kryminalistycznego w W. na przywołaną wyżej okoliczność. Zatem uwzględniając powyższe należało stwierdzić, iż oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. K. (2), ogłoszonym na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2014 r. postanowieniem, pozostawało uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji słusznie również oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka D. N. na okoliczność potwierdzenia lub nie faktu przekazania gotówki powódce przez pozwanego przed marketem handlowym. Nie mogło bowiem umknąć uwadze, że pozwani, wbrew twierdzeniu powódki, nie powoływali się w niniejszej sprawie na fakt przekazania powódce znacznej gotówki przed marketem handlowym. Zatem, abstrahując nawet od kwestii powołania przez powódkę tego dowodu w odpowiednim czasie, nie sposób było przyjąć, iż dowód ten został powołany na istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności – art. 227 kpc. Stąd też już tylko z tego względu winien zostać oddalony.

Stwierdzenie powyższego sprawiło, że rozstrzygając w przedmiocie zasadności wniesionej przez powódkę apelacji należało uwzględnić jedynie ten zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który stał się podstawą dokonanego przez Sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia. Materiał ten nie pozwalał natomiast na poczynienie odmiennych niż Sąd pierwszej instancji ustaleń. Stąd też zarzuty powódki w przedmiocie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na wybiórczej ocenie zeznań świadków, która miała doprowadzić do niezgodności ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, nie mogły zasługiwać na uwzględnienie.

Nie ulegało w niniejszej sprawie wątpliwości, iż decydującym dla jej rozstrzygnięcia dowodem pozostawał dowód wypłaty KW z 28 lutego 2012 r. wskazujący na dokonanie przez pozwanych zapłaty należności wynikającej ze stanowiącej przedmiot sporu faktury VAT nr (...). Dowód ten bez wątplenia stanowił dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, czyli dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Zamieszczona w art. 245 kpc regulacja opiera się na założeniu, iż kto podpisał oświadczenie nie powinien negować tego, że złożył oświadczenie podpisanej treści. Mianowicie przepis ten statuuje domniemanie sprowadzające się do twierdzenia, iż dokument z autentycznym podpisem jego wystawcy zawiera tekst pochodzący od osoby, która go złożyła. Dokument prywatny, w przeciwieństwie do dokumentu urzędowego, nie korzysta jednakże z domniemania zgodności z prawdą tego co zostało w nim zaświadczone. Otóż formalna moc dowodowa dokumentu nie przesądza sama przez się tzw. mocy materialnej dokumentu, tj. kwestii, czy oświadczenie jest ważne lub prawnie skuteczne w rozumieniu przepisów prawa cywilnego, a przede wszystkim prawdziwości oświadczenia. Dokument prywatny nie jest zatem sam przez się dowodem rzeczywistego stanu rzeczy. Oznacza to, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń oraz, iż każda, mająca w tym interes prawny osoba może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistemu – vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, LEX nr 8414. Stąd też o materialnej mocy dokumentów prywatnych rozstrzyga sąd zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów, albowiem okoliczność, iż pisemne oświadczenie stanowi dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc nie przesądza o tym, że dokument ten stanowi bezwzględnie wiążący dowód złożenia oświadczenia w nim zawartego – vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000/11/32.

Przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego potwierdził, iż złożony na dowodzie wypłaty KW z 28 lutego 2012 r. podpis został nakreślony przez powódkę. Oznaczało to zatem, jak słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji, że składając podpis na tym dokumencie powódka oświadczyła, iż otrzymała od pozwanych należność objętą między innymi fakturą VAT nr (...). Jeżeli zatem powódka twierdziła, że należności wynikającej z tej faktury nie otrzymała, to zaoferowanym w sprawie, i to we właściwym czasie materiałem dowodowym, winna była obalić wynikające z dowodu wypłaty KW z 28 lutego 2012 r. domniemanie zapłaty przez pozwanych należności objętej

powyższą fakturą. Tymczasem zaoferowane przez powódkę w niniejszej sprawie, we właściwym czasie dowody, okazały się niewystarczające dla obalenia powyższego domniemania. Jak bowiem słusznie stwierdził Sąd pierwszej instancji dowodu takiego nie mogły stanowić zeznania świadka M. C., który nie miał dokładnej wiedzy w zakresie dokonywanych przez powódkę z pozwanymi rozliczeń, zaś wniosek co do braku zapłaty przez pozwanych spornej należności wysnuł jedynie w oparciu o analizę otrzymanych od powódki przelewów, w sytuacji, gdy zapłata miała nastąpić gotówką, oraz zaprzeczenia przez powódkę, iż taką zapłatę otrzymała. Natomiast fakt, że świadek ten wskazywał na posiadanie przez pozwanego E. W. dwóch dowodów KW podpisanych in blanco przez powódkę, nawet gdyby przyjąć, iż istotnie taka sytuacja miała miejsce, co w sprawie nie zostało jednak dostatecznie dowiedzione, nie mógł sam w sobie świadczyć o tym, że zapłata taka nie nastąpiła. Powołując się na powyższe świadek ten nie podawał bowiem przy tym, aby pozwany E. W. wskazywał, iż poza dwoma posiadanymi dowodami KW podpisanymi przez powódkę in blanco, dysponował jeszcze jakimiś innymi, a zwłaszcza, aby jeden z takich innych wypełnił i powoływał się na niego jako dowód świadczący o dokonanej na rzecz powódki zapłacie, pomimo braku jej dokonania, względnie, że zamierza dopiero jeden z posiadanych dowodów wypełnić i powoływać się na niego jako dowód świadczący o dokonanej na rzecz powódki zapłacie. Stąd też sam fakt dysponowania przez pozwanego E. W. dowodami wypłaty KW podpisanymi przez powódkę in blanco nie mógł dowodzić tego, iż jeden z nich, pomimo braku zapłaty, został przez pozwanego E. W. wypełniony i przedstawiony w sprawie jako dowód zapłaty między innymi spornej należności, skoro żaden z zebranych w sprawie dowodów na takie działanie pozwanego E. W. nie wskazywał. Okoliczności tej przeczyły zresztą zeznania świadka Z. A., która wskazała, że to ona przedmiotowy dowód wypłaty KW wypełniła i podpisała, zaś następnie przekazała go pozwanemu E. W., który później poinformował ją, iż dowód ten został przez powódkę podpisany. Płynącego z dowodu wypłaty KW z 28 lutego 2012 r. domniemania nie obalały również zeznania świadka Z. A.. Świadek ta wskazywała bowiem na mające miejsce w biurze pozwanego E. W. spotkania tego pozwanego z powódką, prowadzone w trakcie tych spotkań rozmowy o pieniądzach, a także leżące przez powódką w ich czasie, wprowadzanie pliki pieniędzy, jak słusznie w apelacji podnosiła powódka, lecz z pewnością pieniądze, zaznaczając przy tym, że po takich spotkaniach otrzymywała od pozwanego E. W. informacje o dokonanej zapłacie, co jedynie odnotowywała na danej fakturze, nie wystawiając odrębnych dowodów wypłaty KW. Taka też adnotacja została poczyniona na przedmiotowej fakturze VAT nr (...), co potwierdzało opisany przez świadka przebieg zdarzeń. Jakkolwiek świadek Z. A. nie potrafiła wyjaśnić w jakich okolicznościach wystawiła plik dowodów KW, w tym dowodu z 6 października 2011 r., które nie zostały przez powódkę podpisane, to jednak okoliczność ta nie mogła zmienić przyznanego przez nią faktu wystawienia zbiorczego dowodu wypłaty KW z 28 lutego 2012 r., który, co w sprawie ustalono, został przez powódkę podpisany. Ponadto zauważyć należało, iż w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy nie można było w niewątpliwy sposób ustalić kiedy dokładnie plik dowodów KW, o których powódka wspomniała, został jej przekazany. Nie mogło bowiem umknąć uwadze, że powołując się po raz pierwszy w sprawie na przekazanie jej tego pliku, a mianowicie w piśmie procesowym z 22 listopada 2012 r., powódka nie wskazała na to kiedy miało to miejsce. Na okoliczność taką powołała się dopiero po przeprowadzeniu w sprawie dowodu z zeznań świadków i opinii biegłego, składając zeznania w charakterze strony, w trakcie których podała, iż nastąpiło to w lutym 2012 r. Fakt ten poddawał zatem w wątpliwość wiarygodność złożonych przez powódkę w powyższym przedmiocie zeznań, co nie pozwalało wykluczyć, że przedmiotowy plik został jej przekazany wcześniej, czyli w czasie, gdy gotówkowe płatności nie zostały jeszcze dokonane, zaś ich dokonanie doprowadziło do podpisania zbiorczego dowodu wypłaty KW. Jakkolwiek należało przyznać rację powódce, iż nie musiała ona przedstawiać dowodów na okoliczność dokonywania między stronami rozliczeń w formie przelewów, skoro na taki sposób rozliczeń, do września 2011 r., wskazywała świadek Z. A., to jednak nie można było podzielić jej stanowiska co do tego, że powoływanie się przez tego świadka na zmianę sposobu płatności, a mianowicie od września 2011 r. w formie gotówki, spowodowane było odmową podpisu kilku dowodów KW. Takiego powiązania ze złożonych przez świadka Z. A. zeznań nie sposób było bowiem wywieść, a i żaden inny, przeprowadzony w sprawie dowód na okoliczność taką nie wskazywał. Uwzględniając zatem powyższe nie sposób było dać wiary powódce, co do braku zapłaty przez pozwanych należności objętej fakturą VAT nr (...), i to tym bardziej, iż na okoliczność taką wskazywał dowód wypłaty KW z 28 lutego 2012 r., zaś powódka nie zaoferowała w odpowiednim czasie wystarczającego materiału dowodowego, który wynikające z tego dokumentu domniemanie by podważył.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wyżej poczynione rozważania, nie dopatrując się zarzucanych przez powódkę uchybień i dzieląc co do zasady zaprezentowane przez Sąd pierwszej instancji stanowisko, apelację powódki, na podstawie art. 385 kpc, jako niezasadną należało oddalić.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc i art. 391 kpc oraz § 6 pkt 5 w związku § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013, poz. 490).